

*Sygn. akt IV Ka 435/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 11 października 2013 roku.*

*Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:*

*Przewodniczący SSO Tadeusz Węglarek*

*Protokolant* Dagmara Szczepanik

przy udziale ---

po rozpoznaniu w dniu 04 października 2013 roku

sprawy **A. W.**

obwinionego z art.77 kw

z powodu apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 17 czerwca 2013 roku sygn. akt VII W 124/13

na podstawie art.437§1 kpk w zw. z art.109§2 kpw, art.636§1 kpk w zw. z art.119 kpw, art.8 i art.21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

- **utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,**
- zasądza od obwinionego A. W. na rzecz Skarbu Państwa 30,00 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty za drugą instancję oraz 50,00 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych kosztów za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IV Ka 435/13

## UZASADNIENIE

A. W. został obwiniony o to, że:

I. w dniu 2 grudnia 2012 roku około godziny 9:00 nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia poprzez to, że pies w miejscu publicznym przy dworcu (...)przy ul. (...) nie był trzymany na uwięzi;

tj. o czyn z art. 77 kw

II. w dniu 1 stycznia 2013 roku około godziny 9:00 nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia poprzez to, że pies w miejscu publicznym przy dworcu (...)przy ul. (...) nie był trzymany na uwięzi;

tj. o czyn z art. 77 kw

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w VII Wydziale Karnym wyrokiem z dnia 17 czerwca 2013 roku w sprawie o sygn. akt VII W 124/13

1. obwinionego uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to na podstawie art. 77 kw w zw. z art. 9 § 2 kw wymierzył mu łączną karę grzywny w kwocie 150 zł;
2. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków oraz kwotę 30 złotych tytułem opłaty.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelujący obwiniony, który wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisów prawa karnego, a mianowicie wydanie wyroku w oparciu o kłamliwe zeznania świadków, nie poparte żadnymi dowodami materialnymi. Wyrok opierający się na przypuszczeniach, a nie na faktach i bezspornych dowodach.

Podnosząc ten zarzut, wniósł o uchylenie powyższego wyroku oraz o uniewinnienie obwinionego za popełnienie czynu zabronionego z art. 77 kw w zw. z art. 9 § 2 kw.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnotować, iż zasada swobodnej oceny dowodów, jaka przyjęta została przez polski model postępowania karnego nie oznacza oczywiście, że ocena ta ma charakter dowolny, albowiem sąd meriti powinien wyjaśnić, w jaki sposób dowody ocenił i dlaczego wyciągnął z nich takie a nie inne wnioski dotyczące konkretnych ustaleń faktycznych.

Sąd przy ustaleniach faktycznych związany jest:

- a/ całokształtem przeprowadzonego postępowania dowodowego;
- b/ zasadami prawidłowego /logicznego/ rozumowania;
- c/ wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Sąd odwoławczy rozpoznający apelację dokonuje natomiast kontroli swobodnej oceny dowodów dokonanej przez sąd I instancji (zobacz szerzej: T. Grzegorzczak, J. Tylman Polskie postępowanie karne Wydawnictwo Prawnicze Lexis-Nexis, Warszawa 2003 rok, s 90 -94; S. Waltoś, Proces Karny – zarys systemu, Wydawnictwo Prawnicze Lexis – Nexis, Warszawa 2003 r., s 255 – 259).

Warto także nadmienić, iż jak wynika z ugruntowanego w tym zakresie orzecznictwa, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 kpk, / który to przepis ma pełne zastosowanie także w postępowaniu w sprawach o wykroczenia – vide art. 8 kpw/, wówczas, gdy spełnione są kumulatywnie następujące przesłanki:

1. jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtem okoliczności sprawy /art. 410 kpk/ i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy /art. 2 § 2 kpk/;
2. stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego /art. 4 kpk/;
3. jest wyczerpująco i logicznie, z jednoczesnym uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 kpk) – tak SN w wyroku z dnia 9 listopada 1990 roku OSNKW 1991/7-9/41 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, Prok i Pr. 1998 r., Prok i Pr. 1999/2/6.

Dokładna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi nieodparcie do wniosku, iż sąd meriti w sposób bardzo dokładny wskazał jakim dowodom dał wiarę, a jakim odmówił waloru wiarygodności i dlaczego, kierując się przy tym zasadami omówionymi powyżej. Skutkowało to zatem musiało przyjęciem, iż taki tok rozumowania sądu rejonowego zasługiwać musiał na pełną ochronie przewidzianą w art. 7 kpk, zwłaszcza, iż Sad I instancji w sposób bardzo

skrupulatny rozważył całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W tym stanie rzeczy stwierdzić należy jednoznacznie, iż apelacja obwinionego ma charakter polemiczny z ustaleniami sądu meriti i dokonaną oceną dowodów i w żadnym wypadku nie mogła przynieść postulowanego w apelacji skutku w postaci uniewinnienia obwinionego.

Dowody na, których oparł się sąd meriti swoje rozstrzygnięcie /chodzi tu o zeznania 3 funkcjonariuszy straży miejskiej/ przedstawiają spójny i logiczny przebieg zdarzeń z dnia 2 grudnia 2012 roku oraz 1 stycznia 2013 roku w rejonie dworca (...) w P..

Zeznania te w sposób kategoryczny obrazują zachowania obwinionego polegające na nie zachowaniu zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Zachowania te polegały na puszczeniu luzem, bez żadnego zabezpieczenia dużego psa typu a., w samym centrum miasta P.w rejonie dworca (...).

Wartości dowodowej zeznań tych świadków nie przekreśla fakt, iż składając zeznania przed sądem, nie pamiętali oni szczegółów interwencji. Jest to rzecz naturalna, w szczególności, gdy uwzględni się fakt, iż z racji pełnionej służby, każdego dnia w pracy wykonują czynności służbowe, które z reguły wiążą się z koniecznością przeprowadzenia różnego rodzaju interwencji. Nie można więc oczekiwać aby w sposób szczegółowy byli w stanie odtworzyć przebieg każdej z nich. Natomiast świadkowie zgodnie zeznali, że interwencje wobec obwinionego miały miejsce w rejonie dworca, a spowodowane były tym, że obwiniony prowadził psa przypominającym wyglądem psa rasy agresywnej typu amstaff, bez zachowania zwykłych środków ostrożności.

Natomiast obwiniony ma oczywisty interes w prezentowaniu faktów w taki sposób, który pozwoliłby mu uniknąć odpowiedzialności w związku z ujawnionym wykroczeniem. Także w świetle zgromadzonych dowodów w postaci zeznań funkcjonariuszy Straży Miejskiej, którym sąd przydał walor wiarygodności, wyjaśnieniom obwinionego trafnie uznane zostały za niewiarygodne.

Reasumując stwierdzić należy, iż apelacja obwinionego nie przedstawia argumentów o takiej randze i znaczeniu, które podważałyby prawidłowość poczynionych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych, a zaprezentowana w niej ocena dowodów jest jednostronna i całkowicie dowolna.

Wymierzona obwinionemu kara nie może być uznana za rażąco surową w szczególności gdy uwzględni się fakt, że obwiniony dopuścił się dwukrotnie naruszenia normy prawnej penalizowanej w art. 77 kw i po jego stronie brak jest jakiegokolwiek skruchy. Sąd meriti w sposób należyty uwzględnił przy wymiarze kary okoliczności obciążające jak również odciążające.

Wymierzona przez sąd I instancji kara w ocenie sądu odwoławczego czyni zadość zarówno prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji. O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.